



Horyzonty Polityki
2021, Vol. 12, N° 39



Edytorial

Globalizacja – problematyka władzy politycznej w świecie współczesnym

Upadek tak zwanego bloku państw komunistycznych na przełomie dwóch ostatnich dekad dwudziestego stulecia, wraz z współwystępującą z nim rewolucją informatyczną, doprowadził do daleko idącego przewartościowania życia zarówno jednostek, jak i, przede wszystkim, życia społeczno-politycznego. Triumfujący w „zimnej wojnie”, a przynajmniej pozornie triumfujący, świat Zachodu uznał, że dokonało się ostateczne rozstrzygnięcie dyskursu dotyczącego relacji jednostka–państwo, zarówno z perspektywy polityczno-prawnej, jak i ekonomicznej – Francis Fukuyama niemal oficjalnie ogłosił „koniec historii”. Świat miał odtąd podążać jedną właściwą drogą, czyli drogą demokracji i wolnego rynku. Stan wojny miał zostać zastąpiony stanem pokojowej i twórczej rywalizacji. Oczywiście, możliwe, że pojawią się zaburzenia oraz lokalne i czasowe odwroty z właściwego kierunku. Niemniej jednak dzieje najnowsze dowiodły, że relatywizm, będący tworem europejskiej kultury, choć tak mocno trzymający swoje pozycje przez większą część XX stulecia, został przewyżniony. Ewolucja ideowo-polityczna *homo sapiens* skończyła się. Dzieje ludzkości mogą być opisane – twierdzi Fukuyama – jako karawana powozów, zmierzających do tego samego miasta i na swym ostatnim etapie zmuszonych do sforsowania ostatniego pasma górskiego przez tę samą przełęcz. I osiągnąwszy wreszcie owo miasto wszyscy podróżnicy zgodzą się, że w istocie cały czas (wbrew m.in. Samuelowi Huntingtonowi) była „tylko jedna podróż i tylko jedno miejsce docelowe” (Fukuyama, F. *The End of the History and the Last Man*).

Czy jednak rzeczywiście świat doszedł do stanu „końca historii”, nawet rozumianego przenieśnieważnie, jako kresu ewolucji ideowo-politycznej? Nowe wyzwania i problemy, wcześniej bądź nieobecne, bądź drugoplanowe, zaczęły dominować w dyskursie politycznym – globalizacja, ekologizm, gender, terroryzm polityczny, *identity politics* czy wreszcie problem transhumanizmu. Na arenie międzynarodowej swoją pozycję utrwala nowe supermocarstwo – Chiny, które chociaż otwiera się na gospodarkę rynkową, to czyni to w swój specyficzny sposób, pozostając równocześnie poza wspólnotą państw demokratycznych. W świecie zachodnim pojawiają się nowe wyzwania polityczne – coraz bardziej widoczne są postawy krytyczne wobec liberalnej demokracji czy wręcz wrogie tak parlamentaryzmowi, jak i kapitalizmowi. W wywiadzie z roku 2010 przeprowadzonym przez Nathana Gardelsa, redaktora naczelnego *New Perspectives Quarterly*, Fukuyama wciąż jeszcze podtrzymuje swoje twierdzenia sprzed niemal dwudziestu lat, że przyszłością świata jest liberalna demokracja. Ale już na przełomie lat 2016/2017 dostrzega jednak poważne zagrożenie w coraz silniejszych tendencjach odśrodkowych w USA i UE – wskazuje tu na Brexit, rosnącą niechęć wobec UE czy wreszcie sukces Donalda J. Trumpa. Wszystko to ocenia jako m.in. reakcje na skutki globalizacji i interpretuje jako zemstę (*revenge*) „demokratycznej” części liberalnej demokracji na części „liberalnej” (*America: the failed state*). Może więc koniec historii należałoby uznać za przedwcześnie ogłoszony?

Najnowszy numer *Horyzontów Polityki* jest poświęcony różnorodnym aspektom współczesnej refleksji nad władzą polityczną, będących odzwierciedleniem bogactwa współczesnych wyzwań dla liberalnej demokracji, których wspólnym mianownikiem jest proces i rzeczywistość globalizacji.

Wit Pasierbek
Piotr Świercz
redaktorzy tematyczni numeru